

Wiersz nr 1 – zielony fragment mojego autorstwa, czarny dopisany przez AI

Świat w euforii, w sieci mnożą się memy:
AI antidotum na wszystkie problemy?
Medycyna, edukacja czy przemysł,
Spoko, ale najpierw dobrze to przemyśl.
Bo cyberswiat to nie szmery bajery,
a realne ryzyko bez ściemy.

Więc zanim rozkminisz implementację,
systemy, dane i integrację,
Zanim przeliczysz w głowie zyski netto,
Zadaj pytanie o bezpieczeństwo!

Bo AI jest jak level up,
Na odkrycia nie potrzeba już lat,
Zwiększa możliwości ludzkości,
lecz nie zwalnia z odpowiedzialności!

To potężne narzędzie, nie magia, nie czary,
Może dać dobrobyt... lub dodać koszmary.
Czy algorytm decyduje, kto dostanie kredyt?
Czy kod bez uprzedzeń potrafisz już zlepić?

Gdy AI pisze, gdy AI steruje,
Kto za błędy się później poczuje?
Bo w danych są luki, w systemach są dziury,
A człowiek wciąż kusi los, łamiąc struktury.

Więc zanim wpuścisz je w każdą dziedzinę,
Zadbaj, by etykę wbudować w maszynę.
Niech służy, nie rządzi, niech wspiera, nie karze,
By przyszłość nie była cybermirażem!

Wiersz nr 2 – wariacja na temat mojego wiersza w interpretacji AI:

AI to przyszłość? No może i tak.
Medycyna, biznes, nauka, przemysł –
Kozak, ale ziomus – pomyśl, zanim wejdiesz!

Bo cyberświat to nie bajka dla dzieci,
Tu stawka jest gruba, tu leci cash w sieci.
Kod cię wyprzedzi, liczy szybciej niż ty,
Ale kto ma kontrolę? No właśnie – kto? My?

Patrzysz na zyski? To spoko na start,
Ale co, jak system przestanie grać?
Bo AI to level up, nowy cheat code,
A w tle ktoś pisze ci game mode.

To turbo rakietą, na skróty do celu,
Ale brak zabezpieczeń to lot na czeluść.
Więc zanim oddasz mu ster na tej trasie,
Upewnij się, że to ty wciąż masz klawisze!

Wiersz nr 3 – alternatywna wariacja na temat mojego wiersza w interpretacji AI:

AI na wszystko? Brzmi jak lekarstwo,
Ale kto tu trzyma lejce na twardo?

Medycyna, przemysł, finanse, sztuka,
Kod pisze przyszłość, a człowiek się buja.
Myślisz, że rządzi? To tylko złudzenie,
Bo kto kontroluje dane w systemie?

Nie wszystko złoto, co w chmurze świeci,
Jeden bug i świat leci na plecy.
Zanim policzysz w głowie swój zysk,
Zadaj pytanie: kto trzyma ten dysk?

AI to level up, czysta petarda,
Ale bez kontroli? To jazda bez bata.
To boost do przyszłości, nie wątpię w to, brat,
Lecz pamiętaj – kto reguły ma ustalać?

Bo sztuczna inteligencja stery przejmuje,
Ale to my decydujemy, kto tu rządzi, kumasz?
Więc zanim jej oddasz wszystko na tacy,
Sprawdź dwa razy – kto naprawdę rozdaje karty?